

SPRAWOZDANIE

z wyjazdu na BUKOWĄ GÓRĘ i do Św. Katarzyny

10.IV.(piątek) - 11.IV.(sobota) 2015 r. – 2 dni.

Organizator – Klub Turystów Górskich „KOSÓWKA” Oddziału Łódzkiego PTTK

Cel: odwiedzenie „naszej” Kapliczki na Bukowej Górze po remoncie.

Kierownik – Janusz Żurkowski

Uczestnicy:

9 osób z Klubu „Kosówka”

5 osób z Klubu „Stonoga”

3 osoby z Klubu Kajakarzy „Albatros”

1 osoba z Klubu „Świstaki”

1 osoba z Klubu „Salamandra”

14 osób – sympatycy tych Klubów.

Wyjechaliśmy autokarem z Łodzi z al. Unii Lubelskiej o godz. 7-ej.

W wyjeździe wzięły udział ogółem 33 osoby. Do członków KTG „Kosówka” dołączyli przedstawiciele innych Klubów skupionych w naszym Oddziale i w Oddziale PTTK Polesie – jak wykazano powyżej.

Wszyscy chcieliśmy zobaczyć odnowioną kapliczkę na Bukowej Górze, którą nasz Klub opiekuje się i inicjując odremontowanie kapliczki zebrał część pieniędzy na ten cel.

Pogodę mieliśmy jak na zamówienie – w kwietniu było tak, jakby to był już czerwiec. Do Dyrekcji Świętokrzyskiego Parku Narodowego w Bodzentynie dojechaliśmy na godz. 11-tą. Powitał nas pan Marcin Matysek – pracownik Parku i zarazem przewodnik górski, który towarzyszył nam na trasie zielonego szlaku od Starej Wsi do kapliczki na Bukowej Górze. Po drodze były częste przystanki, aby wysłuchać informacji o obszarach objętych różnymi formami ochrony i drzewostanie występującym na terenie Gór Świętokrzyskich. Wykład był nadzwyczajnie ciekawie poprowadzony, a zainteresowanie naszej grupy bardzo duże. Wprawdzie wiedzieliśmy, że na terenach objętych ścisłą ochroną, gdy drzewa zamierają ze starości lub wyniszczą je jakiś szkodnik, to ingerencja człowieka nie powinna następować ale dowiedzieliśmy się, że w takich przypadkach nie mówimy o szkodnikach lub potrzebie porządkowania lasu, bo zachodzące procesy są dla odnowy przyrody bezcenne.

Po dwugodzinnym spacerze dotarliśmy do „naszej” kapliczki. Cekał już na nas prezes Oddziału Łódzkiego PTTK – kol. Ryszard Mamenas i wiceprezes kol. Edmund Witkowski. Po złożeniu kwiatów w kolorze biało czerwonym i zapaleniu zniczy też w kolorach białym i czerwonym pod tablicą pamiątkową, wysłuchaliśmy historii kapliczki opowiedzianej przez kol. Mamenasa. Na koniec zrobione zostały pamiątkowe zdjęcia naszej grupy na tle odnowionej kapliczki.

Z Bukowej Góry żółtym szlakiem zeszliśmy do naszego autokaru.

Kolejnym punktem programu było spotkanie w Dyrekcji Świętokrzyskiego Parku Narodowego z Dyrekcją Parku, Panem Burmistrzem Bodzentyna i osobami, które dopilnowały odnowienia kapliczki. Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej. W imieniu Zarządu Głównego PTTK kol. Mamenas przekazał pamiątkowy medal, podziękowanie i dyplomy trzem osobom.

Kol. Żurkowska – wiceprezes Klubu „Kosówka” dodała do tych podziękowań w imieniu uczestników wyjazdu paczuszki z kawą i herbatą.

Oprócz kol. Mamenasa głos zabrała prezes klubu „Kosówka” – kol. Ewa Hankiewicz uzasadniając nasze zainteresowanie Górami Świętokrzyskimi i znajdującą się tu kapliczką. Dyrektor Parku i Pan Burmistrz Bodzentyna (jeszcze niedawno także pracownik Parku) oprócz słów podziękowania za przyznane przez ZG PTTK wyróżnienia zwrócili uwagę na potrzebę ochrony naturalnych zasobów Przyrody, które posiadamy poprzez edukację i respektowanie przepisów.

Uroczyste spotkanie zakończone zostało pokazem przeźroczy i prelekcją wygłoszoną przez wicedyrektora Parku na temat ochrony zasobów leśnych, a przede wszystkim rezerwatów przyrody.

O 15:30 odjechaliśmy do naszego miejsca zakwaterowania w Św. Katarzynie. Po pysznym obiedzie i zakwaterowaniu był czas wolny do godz.20-tej. Część grupy wybrała się na spacer po mieście, a 12 osób postanowiło odwiedzić Łysicę (612 mnpm).

O 20-tej zebraliśmy się przy ognisku integracyjnym. Była wojskowa grochówka, kiełbaski z rożna, piwo zimne i grzane – do wyboru. Gospodarz pan Alan przyniósł radiomagnetofon z tanecznymi melodiami, co zostało przez nas oczywiście wykorzystane dla lepszej integracji.

Drugiego dnia po śniadaniu wyjechaliśmy do Opatowa. Zwiedzanie z przewodnikiem zaczęliśmy od podziemi aby później w pięknym słońcu podziwiać zabytki miasta. Pan przewodnik sporo czasu poświęcił osobie Witolda Gombrowicza, który urodził się w Opatowie i tu jest jego pomnik.

O 14:30 wyruszyliśmy z Opatowa. W Bodzentynie zatrzymaliśmy się na zamówiony obiad, a później udaliśmy się do Zagnańska aby odwiedzić słynny dąb Bartek. Do Łodzi przyjechaliśmy ok. 20:30.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za miłą i sympatyczną atmosferę, Dyrekcji Świętokrzyskiego Parku Narodowego w Bodzentynie za uatrakcyjnienie naszego pobytu u Was, kol. Ewie Hankiewicz za zdjęcia, które wykorzystaliśmy do zilustrowania tego wyjazdu.

Jest nam miło, bo usłyszeliśmy sporo słów uznania za dobrze przygotowaną i zorganizowaną imprezę.

Żegnamy się turystycznym pozdrowieniem i zapraszamy z nami na piękne szlaki po polskich górach.

Organizatorzy wyjazdu: Barbara i Janusz Żurkowsky

25.04.2015 r.